

Witam serdecznie na stronie **Droga Rozwoju Osobistego Kensho**.

Pojęcie Kensho (見道) to [japoński](#) termin z [tradycji Zen](#). *Ken* znaczy "widzieć", *Sho* oznacza "charakter, istotę"

, dosł.

„wgląd w swą własną naturę”; z semantycznego punktu widzenia kensho i satori oznaczają to samo. W zen kensho oznacza zazwyczaj pierwsze i (lub) płytkie oświecenie.

Satori

(jap.) - zazwyczaj głębokie oświecenie; przebudzenie się ku prawdzie znajdującej się poza wszelkim dualizmem i różnicowaniem; wejrzenie w swoją prawdziwą naturę, a tym samym w naturę wszelkiego istnienia. Doświadczenie satori wywołuje fundamentalne przekształcenie osobowości i charakteru, i daje całkowicie nową wizję świata.

Kensho to doświadczenie typu "aha !!!", które dotyczy uświadomienia sobie tego, kim się jest oraz tego, co stanowi sens naszego życia, sens bycia człowiekiem, istoty integralnej, złożonej z ciała, umysłu, emocji i duszy.

Kensho - Oświecenie - Zrozumienie - "aha!" - przebłysk - jest umiejętnością zobaczenia świata bez zniekształceń, takiego jakim jest naprawdę, przeżywania życia w jego pełni i uchwycenia chwili (tzw.

cią

gła uważność

).



Oświecenie jest też związane z brakiem przywiązania do jakichkolwiek przyjemności i nałogów, w tym do oceniania sytuacji i innych ludzi oraz emocjonalnego reagowania na ich oceny (tak pozytywne jak i negatywne). Znika także strach przed śmiercią i [lęki](#). **Oświecona** osoba posiada wciąż uczucia, tak pozytywne jak i negatywne, jednak wkracza z radością we wszelkie okoliczności życia, nie dzieląc ich na dobre i złe i pozostając w stabilnym stanie harmonii ze światem.

Człowiek jest złożeniem przynajmniej czterech integralnych sfer, jak dom składający się z czterech pokoi:

- Ciało
- Umysł
- Duch
- Emocje

Dopiero połączenie tych "pokoi" tworzy piękną całość. Przez te sfery chcemy prowadzić każdego, kto tego pragnie i potrzebuje, kto chce pójść trochę dalej w byciu człowiekiem.

Jeżeli tylko masz ochotę, to zapraszamy do drogi ...



Pozwolę sobie zacytować wiersz bardzo młodego Człowieka o niezwyklej wrażliwości.

Wiersz ten powstał w roku 2012, kiedy autorka zaledwie wkroczyła w pełnoletniość:

Dysonanse

czujemy się rozdarci

między sercem a

obowiązkiem

jakbyśmy nie wiedzieli

że najwyższą powinnością

jest kochać

drugiego człowieka

w konflikcie między

ciałem a duchem

zwycięża ciało

gdy nie chce się trudzić

by być człowiekiem

a wystarczy status

najdoskonalszego zwierzęcia

/Joanna Lasocka 2012/